

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 140.

11. Grudnia 1820.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy po-
dał do umieszczenia następujący

O k ó l n i k :

Względem podatku klasycznego mającego się
płacić na rok wojskowy 1821.

Jego C. K. Apost. Mość raczył najwyższą
uchwałą swoją z d. 2. Września r. b. rozpo-
rządzić, aby podatek klasyczny na r. wojsko-
wy 1821 ustanowiony był w monecie konwen-
cyney i aby podług tego ułożone były Fas-
syie czyli wyznania dochodów, a zatem, aby
tak przychody jak i wydatki od dochodów po-
trącać się powinny, jeżeli co do istoty swo-
ney są w monecie konwencyney, położone
były podług w wartości swojej imiennej, ie-
żeli zaś takowe są w pieniądzach papierowych,
aby podług kursu 250 na monetę konwency-
ną wyrachowane były; oraz aby dotychczasowy
wymiar procentowy i dotąd istniejące prze-
pisy na teraz w swojej mocy pozostały, do-
datk atoli podatku klasycznego 50 procen-
towy, został zniesiony.

Ta najwyższa Uchwała, w skutek Dekre-
ta wysokiego Kancelaryi nadwornej z d. 29.
z. m. do liczb. 29051 ogłasza się dla pow-
szeczney wiadomości iako skazówka postępowa-
nia.

We Lwowie dnia 17. Października 1820.

(Następują podpisy.)

Z Opawy d. 1. Grudnia. — Dnia 26. z. m.
była uczta u Dworu, na której znajdowali się
N. Cesarz Rosyjski i Jey Cesarzowic. Mość
szlachecka Xiężna Waymarska z dostojnym
Matłonkiem swoim. Jak zawsze tak i teraz
nie przestrzegano dworskich obrzędów.

Dnia 27. z. m. raczyła Jey Cesarzowic.
Mość Xiężna Waymarska z Matłonkiem swoim
i w assystencyi orszaku zwiedzić tutejsze Mu-
zeum. Dostojni goście bawili tam dla ogląda-
nia wszystkich przedmiotów przez półtóry go-
dziny, i opuścili to miejsce z najfaskawszem
zapewnieniem, że gdy cały zbiór, składa się

z ofiar dobrowolnych, raczą dla pomnożenia
iego i uradowania czynnych zawsze założy-
cieli zbiór ten wzbogacić niebawem kilku sztu-
kami.

Dnia 28., 29. i 30. z. m. Jego Cesarzowic.
Mość i Eminencyia Arcy-Xiążę Rudolf, Kar-
dynał i Xiążę Arcybiskup Otomuniecki udzie-
lał zawsze licznie zgromadzonemu Ludów Sa-
kramentu bierzmowania, a to w kościołach: far-
nym, XV. Franciszkanów i nakoniec w koście-
le Jezuickim.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Oto jest dalszy ciąg Korresponden-
cyy między Królewskimi dowodzcami i Jenerałami Powstańców Vene-
zueli i Nowey Grenady, przerywanych w
przeszłym numerze gazety naszej.

List Gubernatora Królewskiego
z Santa Martha D. Pedra Ruiz de Por-
ras, pisany do Montilla.

Santa Martha d. 18. Lipca 1820.

Szcześnie doszła ręk moich urzędowa
Nota JW. naczelnego dowodcy D. Pablo
Morilla przesłana JW. Vice-Królowi, a że
upoważniony jestem do otworzenia każdej Kor-
respondencyi będącej pod jego adresem, prze-
konałem się, iż wzywa JW. Pana do powszech-
nego zawieszenia broni, ponieważ zaprzysiężo-
na została Konstytucya Narodowa. Równie
otrzymałem także Manifest Królewski a w kilka
godzin szczegółnie rozkazy Króla Jego Mości
przez Brygadyiera Don Vincente Sanchez
de Lima dowodząc Zienegi, (Pueblo de la
Zienego) któremu JW. Don Pablo Morillo
udzielił tej wiadomości, załączając inną ie-
szcze urzędową notę dla przesłania JW. Panu
w mniemaniu, że kwatery jego znajduje się
w la Hacha. Wiedząc o życzeniu Króla, aby
zawarte było zawieszenie broni i wszystko
poddane było układom, iako Gubernator tego
miejsca i na mocy szczególnych od Vice-Króla
udzielnego mi pełnomocnictwa, spieszę w imie-

niu jego zawrzeć zawieszenie broni na miesiąc trzy rachując od dnia odebrania tego listu i tym sposobem jakim żądał takowego Jenerał Morillo; mocno zaufany, iż przez nasze wspólne starania do przywrócenia spokojnych stosunków, położymy koniec dalszemu krwi rozlewowi, którą dotąd ze zgrozą ludzkości marnie szafowano.

Mam niezawodną nadzieję, iż JW Pana nie będziesz obojętny na przedstawiające mu się wspólne względy, które będą miały koniecznie istotny wpływ na pokój i szczęście wielkiego Ludu do którego należemy.

Boże zachowaj JW Pana.

Petro Ruiz de Porras.

Odpowiedź Montilla Porrasowi.

Odebrałem tak notę JW Pana iako też JW. D. Pablo Morilla i Brygadyera D. Vincente Sanchez de Lima, wszystkie zawierają wezwanie do wstrzymania kroków nieprzyjacielskich, aby w skutek zaprowadzenia Konstytucyi Hiszpańskiej stosownie do Manifestu Króla i wyraźnych jego w tej mierze rozkazów rozpocząć układy pojednawcze i pokój.

Wielki miałoby wpływ na mnie pośrednictwo JW Pana iako męża, którym oprócz ludzkości, sprawiedliwości i ludzkości prawa zupełnie inne powodują zasady. Atoli interes Rzeczypospolitej w ogólności, moje ograniczone umaczowanie i mnóstwo innych względów, dokładniej wyłuszczonej JW. Jenerałowi D. Pablo Morillowi nakazują moiemu obowiązku, odrzucić wszystkie przełożenia, które nie mają za cel wyraźnego uznania niepodległości Ameryki południowej, na której to podstawie gotow iestem wnysć w każde układy względem pokoju i przyjaźnych stosunków.

Uczucie moje podobne jego uczuciom chętnieby oszczędziło krwi tak częste przeliwanej a która w dalszym ciągu wojny częścię jeszcze przelewana będzie; lecz inne uwagi nasuwają się tak moiemu iak i innych umysłowi, mianowicie, że gdy Hiszpania utrzymała już zaufanie łączące z nią Amerykę, niepodobna jest, by to znowu przywrócić; i że, chociaż pomiędzy obu narodami może być przywrócony pokój i stosunki przyjaźne, uważam jednak to nie dowieńczenia, aby jeden z tych krajów miał podlegać drugiemu. JW. Panie, obeznany z dziejami rewolucyi i iako biegły polityk rozpoznasz i przekonasz się, iż ten, który wchodzi o utrzymanie praw, nie może zrzec się ich ani chce, ponieważ są spr-

wiedlemi i świętymi i postępuje daleko stosownie uczuciom ludzkości, iak ten który sobie tuszy osiągnąć rzeczy niepodobne. W takim stosunku iest wedle mojego mniemania wyobrażenie, by Ameryka podlegała Hiszpanii pod iakimikolwiek warunkami, które w tej mierze mogłyby być przełożonemi. Bog i wolność!

Baranquilla d. 28. Lipca 1820.

Mariano Montillo.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Portugalia Brazylii i Algarbi.

Donoszą z Madery, iż tam w początkach Października, doszła wiadomość o rewolucyi Portugalskiej; mieszkańcy ogłosili się za nowym Rządem, czemu jednak zapobiegł Gubernator oświadczeniem, że musi w tej mierze oczekiwać instrukcyi od Rządu w Rio de Janeiro, dokąd na okręcie pocztowym Angielskim posłał listy urzędowe donoszące o sposobie myślenia mieszkańców Madery.

Gazety zawierają z Lizbony z d. 25. Października co następuje: „Tylko trzech Grandów Królestwa pomiędzy którymi iest Hrabia Palmella nie przysięgło Stanom (Cortes).— Odmówienie lądowania Lordowi Beresford ushwalono już przed jego przybyciem; o poselstwie jego odebrano wiadomość z Madery przez szybko płynący okręt; mówią teraz, że Lord o szczyt wielkich zmianach zawiadomiony był na morzu, i właśnie przez ten sam okręt pocztowy, który wysłano z Lizbony z ważnymi listami urzędowymi do Rio de Janeiro. Poźniej spotkał Lord Angielski okręt kupiecki, który udzielił mu tychże samych wiadomości w gazetach Londyńskich. Chciał on gwałtem lądować, lecz Kapitan Maitland miał się temu sprzeciwić. — Król Jęgo Mość darował Lordowi pałac w którym mieszkał w Lizbonie. Jest on nayszykniejszy i naylepiej urządzony w mieście, należał do dawniej rodziny Hrabów Ega, zabrany oney z całym majątkiem na skarb, ponieważ mieszkający teraz w Paryżu Hrabia Ega za usługi czynione ze szkodą swóiej Ojczyzny Francuzom, ogłoszony był zdrajcą kraju. — Wszyscy Officerowie Angielscy w służbie Portugalskiej żądali uwolnienia.“

Hiszpania.

Gazeta Francyi pod d. 15. Listopada zawiera z Madrytu z d. 7. t. m. co następuje: „Król bawi ciągle w Escorialu, wąpią bardzo, aby na d. 9. był obecny zakoń-

czeniu posiedzeń Stanów (Cortes). Okoliczność ta jest powodem do wzburzenia umysłów; zbliżamy się do przesilenia.*) — Wiele złego mało dobrego mówi o planie umarżającym długi. Obligacye Królewskie (Vales) spadają; tracą więcej iak 66 od sta.“

Budżet skarbowy na rok 1820/1821 zaczyna się z dniem 1. Lipca oznaczony został przez Stany (Cortes) ostatecznie sposobem następującym:

	Reale	Mara- vedis.
Dwór Królewski	44,090,000	—
Ministryum Spraw Ze- wnętrznych	12,000,000	—
— — Wewnętrzne	8,410,375	—
— — Prowincyi Za- morskich	1,368,235	—
— — Sprawiedliwości	11,131,110	—
— — Skarbu	173,351,669	—
— — Woyny	355,450,915	33
— — Marynarki	96,000,000	—
Ogółem	702,602,304	33
Dochody czynią	530,394,278	—
Niedostaie	172,408,033	33

Co na rok terazniejszy pożyczką 200,000,600 realów ma być zaspokojone.

Monitor najnowszy z d. 17. z. m. oświadcza iż powyższa wiadomość o zasztych na nowo zaburzeniach w Madrycie umieszczona w Kurjerze Francuzkim nie jest pewną (inexacte). — Gazeta codzienna z d. 17. dała następujące objaśnienia względem powodów do tych wieści: „Jeżeli listom z Madrytu nadeszłym do różnych domów handlowych Paryżkich z d. 8. t. m. dany wiary, zdaje się, iż iakieś skryte zaburzenie panuje w Stolicy Hiszpanii. Mowcy klubu tak iak i inni odznaczający się sławnymi zdaniem, zdają się obawiać uprzednie, ponieważ Król długo zwlekał sankcyję ostatnich wyroków Stanów (Cortes) tudzież, że zniesienie Zakonów Duchownych sprawiło nieprzyjemne wrażenie we wszystkich prowincyiach i z powodu poruszeń, które się z tego względu w wielu z tych prowincyi okazały. Lud Madrycki nie pokrywa już swęj niechęci, a ta pomnoży się jeszcze ostatnimi uchwałami względem gwardyi przybocznej i innych teyże

pułków. Nakoniec jeżeli zwróciemy wzrok nasz na ostatnie rozporządzenia Stanów (Cortes). — Zniesienie majoratów, nayznaczniejszego stanu w Królestwie, i przeistoczenie pułków, na których wierności naywięcej mógł polegać Król dla obrony swej osoby, niemożna się wstrzymać, aby niewspomnieć na te wszystkie prawodawcze uchwały, które poprzedziły straszne dnie: 20. Czerwca i 10. Sierpnia. Hiszpanie, mają z nas przynajmniej korzyści doświadczenia. Rogdayh nie pogardzali naukami, które tak drogo kosztowały Francuzów.“

Konstytucjonista, z powodu, że zbieranie się korpusu iazdy w Mancha zda się nie pokoić liberalistów zawiera artykuł; stara on się w tym oddalić ich obawy, stoli dodaje: Niezyczylibyśmy, by Rząd oddawał się zgubnemu bezpieczeństwu, nieprzyjaciele czuwają, bezkarność dodać im męstwa, umiarkowanie liberalistów jest w ich oczach znakiem zwycięstwa, a zbliżający się czas rozpuszczenia Stanów (Cortes) nadarza im iednego z pozorów, których umieją użyć stronnictwa dla nadużycia łatwowierności.“

W sankcyjonowanym przez Króla wyroku dotyczącym się Zakonów duchownych, po wymienieniu imiennem zniesionych Zakonów: Mnichów, woyskowych i klasztorów, wyrażono: „Dla utrzymania nabożeństwa w kościołach sławnych od dawnych czasów, może Rząd oznaczyć osiem klasztorów i osadzić tamże Zakonników podług swojego wyboru. Niezniesione Zakony podlegać będą zwyczajnym Dycezyjom, nie będą uznawać żadnego przełożonego Zakonu; iak tylko tych, których sami Zakonnicy z pośród siebie wybierają. Niewolno fundować klasztorów lub iakie bądź czynić szluby. Rząd przyczyniać się będzie wszystkimi sposobami do sekularyzacyi Zakonników, Naród zezwala, aby każdy Mnich przechodzący do stanu cywilnego pobierał 100 dukatów. Wszystkie dobra ruchome i nie ruchome zniesionych klasztorów i kolegiów, lub tych, które w przyszłości zniesione będą, przeznaczone zostaną na zaspokojenie publicznego długu Państwa. Jeżeli istniejących jeszcze Zgromadzeń Zakonnych znaczniejsze okaza się potrzeby, iak wymaga należne ich utrzymanie i potrzeby ich Instytucyi, zatem zbywająca ilość obroconą zostanie podobnie na dług krajowy. Naczelnicy polityczni, zbiorą archiwa, obraz, księżki i dzieła sztuki po klasztorach zniesionych, przesłają tegoż wszystkiego inwentarz Rządowi, aby przedmioty te podzielone zostały pomiędzy muzea, biblioteki, a

*) Gazeta Curier Français z d. 16. wyraża iakoby w Madrycie zaszły mocne zaburzenia. Żadna inna gazeta Paryżka z d. 15. i 16. o tém nie donosi.

akademii i inne instytutu publicznego oświe-
cenia i t. d.“

Podług ostatnich wiadomości z Madrytu z d. 8. Listopada Arcybiskup Valencyi podał Stanom (Cortes) mocną protestacyę przeciwko wszystkim onych uchwałom w interesach duchownych. Stany przestały takową Królowi, z prośbą, aby Prafat ten zawieszony w swoim obowiązku stawiony był przed Sądem. Wypadek ten, ciągły pobyt Króla w pałacu Escurial, gdzie go otaczają duchowni, niebawne ukończenie posiedzeń Stanów, wieść o zaburzeniach pomiędzy ludem w Galicyi i Andaluzyi wzbudziły w Madrycie obawy; Stany (Cortes) naradzały się potajemnie, po ulicach przeciągały w nocy liczne straże; Ministrowie prosili Króla mocno przez nadzwyczajnego gońca, aby spiesźnie powrócił do Madrytu. Wieści takowe podług listów prywatnych z Paryża, sprawiły, iż papiery krajowe Hiszpańskie spadły na tamieczny giełdzie o dwa procenta.

Francya.

D. 14. Listopada zapadł wyrok w sprawie Kapitana Tulasne i wdowy Grélay. (Obacz numer 277/139 gazety naszej.) Oboje uznani zostali przez Sędziów (Jury) za niewinnych, i w skutek tego wyroku uwolnieni.

Niemcy.

Dostrzegacz Austriacki zawiera co następuje: Prywatny Korrespondent Frankfortski gazety *Vrai Liberal* nie tylko, że stały i wierny w swoim postępowaniu, lecz zaczyna teraz samego siebie przedsadzać. W numerze 315 tej gazety z d. 10. Listopada stawia nowe dowody swojej dzielności. Z artykułu łokciowego umieszczamy tylko początek,

bo poczynawy wierzyć, iż ten przedziwny Korrespondent powinien mieć zaszczyt z samych wierszów: „Z Frankfurtu d. 4. Listopada. Goniec nadeszły tutaj prosto z Opawy przywiozł jednemu z tutejszych poselstw listy urzędowe, zawierające następujące wiadomości: W dniach 21., 22., 23. i 24. Października były obrady, na których byli obecny wszyscy zgromadzeni tutaj Ministrowie wielkich Mocarstw, atoli pierwsze posiedzenie odbyło się na d. 25. w obecności obudwóch Cesarzów i Króla Pruskiego... Przybycie Króla Pruskiego było bardzo wątpliwe i sądzono, że Cesarz Alexander w ciągu 14 dni przedsięwzięmie podróż do Berlina na Wrocław i Drezno.“

Ubolewamy mocno nał tem poselstwem w Frankforcie, które takowe otrzymało wiadomości.

Tyle ile nam wiadomo, w dniach wyżej oznaczonych nie było żadnych narad w Opawie a żadney, na którejby obadwa Cesarze i Król Pruski obecnymi byli. Przybycie Króla Pruskiego nie podlegało nigdy wątpliwości, i nie było nigdy wzmianki o podróży Cesarza Alexandra do Berlina.

Po takim krótkim wyciągu nie pozostało nam nic więcej jak przeczytać tylko resztę tego nędznego dziełka; atoli zalecamy je chętnie owej klasie czytelników, którzy w pismach publicznych szukają właściwie sprzeczności w prawdzie.

Prusy.

Z Wrocławia z d. 22. Listopada. — Jego Królewska Mość powracając z Opawy przybył dzisiaj po południu o 4tej godzinie dla wielkiej pociechy wszystkich mieszkańców do tutejszego miasta.

Gazeta Lwowska Polska wychodzić będzie w roku przyszłym podług dotychczasowego urzędzenia, to jest: każdego tygodnia trzy numery wiadomości politycznych a trzy Rozmaitości. Do każdego numeru przyłączony dodatek doniesień urzędowych i prywatnych, kurs monety, ceny targowe, spis przybywających do Lwowa i z tad wyjeżdżających i t. d.

Cena prenumeraty zostaje ta sama, jak była roku bieżącego, mianowicie półrocznie od 1. Stycznia do ostatniego Czerwca 1821 płaci się Złotych Reńskich Dwa dziesięć i ctery w Wal. Wied.

PP. Prenumeratowie upraszają się, aby tę gazetę przed końcem bieżącego miesiąca zamówić raczyli, w Lwowie, w Expedycyi gazet C. K. Zwierzchniego Urzędu pocztowego Lwowskiego, a na Prowincyach w C. K. miejscowych stacyach pocztowych.